

Natan i Misia

Tajemnica Wielkanocnej Górki



Patryk Wróbel

Dla Misi i Natana

Za każdy uśmiech, który potrafi rozświecić dzień.

**Za każde „brum - brum”, które zamienia
zwykłe chwile w wielkie przygody.**

**Za odwagę, którą macie w sercach,
i za to, że razem wszystko może się potoczyć dobrze.**

Z miłością,

Patryk



Opole 2025



Tego roku na górkę przyszli Karolina i Marcin
z dwójką swoich pociech - Misią i Natanem.
Misia trzymała swoją kroszonkę z takim skupieniem,
jakby była to najcenniejsza rzecz na świecie.
Natan już zdążył zgubić swoją dwa razy,
raz prawie zjeść, a raz schować w kurtce sąsiada.



- Natan, nie wkładaj śrubokręta do jajka!
- krzyknęła mama Karolina, widząc, jak jej synek próbował "naprawić" kroszonkę.
- Ale ono jest zepsute!
- odpowiedział z powagą mechanika.
- Chyba sprzętło się zepsuło!

**Tymczasem Misia delikatnie głaskała
swoje jajko i szeptała:**

- Będiesz najpiękniej się toczyć.

I proszę, nie zderz się z Natanowym...

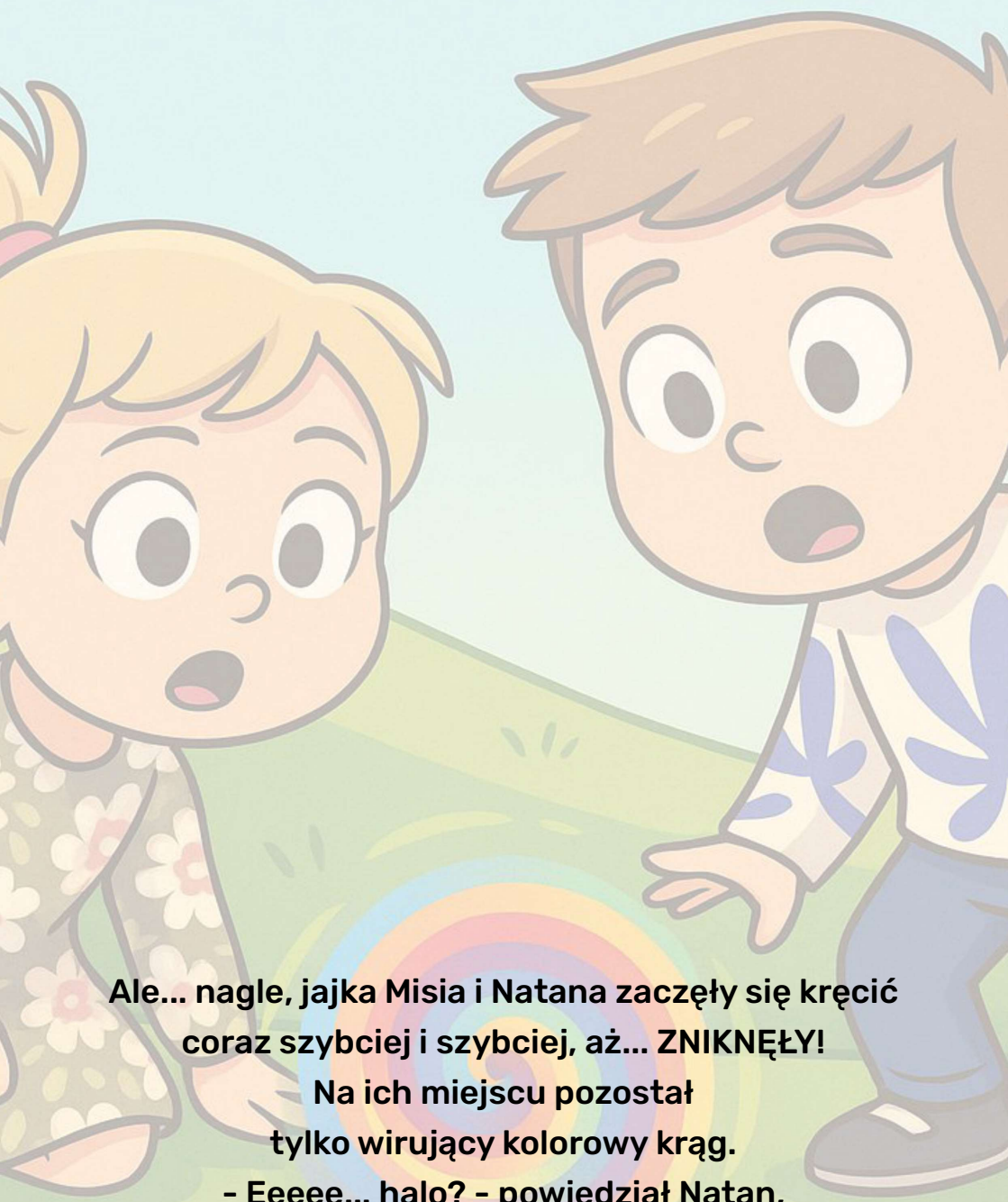




- Dobrze, gotowi?
- zapytał Marcin, który sam potajemnie chciał kulnąć jajko i sprawdzić, czy nadal ma refleks z dzieciństwa.
- Na trzy! - zawołała Karolina.
- Raz... dwa... TRZY!

**Jajka potoczyły się z górki z taką prędkością,
że nawet zajaczek wielkanocny
przycupnięty obok krzaków zdążył się zdziwić.
Jajko Natana toczyło się zygzakiem,
omijając kretowiny, patyki i kałuże.**





**Ale... nagle, jajka Misia i Natana zaczęły się kręcić
coraz szybciej i szybciej, aż... ZNIKNEŁY!**

**Na ich miejscu pozostał
tylko wirujący kolorowy krąg.**

**- Eeeee... halo? - powiedział Natan,
zerkając na to zjawisko.**

- To chyba teleportator!



Z krzaków wyskoczył kurczak w kasku i z gwizdkiem:

- STOP! Macie nielegalne jajka wyścigowe!

Trafiście do Królestwa Toczyńca!

Dzieci patrzyły na siebie z szeroko otwartymi oczami.

Misia ścisnęła rękę brata, a Natan tylko szepnął:

- Super... może będzie traktor!

KRÓLESTWO TOCZYŃCA

**W Królestwie Toczyńca wszystko się toczyło
- domy na kółkach, drzewa z obrotowymi koronami,
a nawet konie na rolkach.**

Toczyńcy ogłosili Wielki Wyścig Kroszonek.

Misia startowała w wyścigu odwagi,

a Natan... został mianowany

Naczelnym Mechanikiem Toczyńca

i dostał klucz francuski wielkości parasola.

Ale kiedy ich kroszonki miały się ścigać

- zaczęły się psuć.

Natan błyskawicznie ruszył do naprawy,

a Misia, choć się bała, została, by mu pomóc.

W duecie pokonali czas, naprawili wszystko

i wystartowali... razem.

Po wielu przygodach, śmiechu i wyścigach,
dzieci wróciły na górkę.

Ich jajka leżały jak gdyby nigdy nic.

- To było najlepsze kulanie jajek w życiu!

- powiedziała Misia.

- I najlepsza naprawa! - dodał Natan.

- Wiesz co, Misia? - mruknął po chwili.

- Gdyby nie ty, to nic by się nie udało.

- Bo razem to się zawsze udaje

- odpowiedziała Misia

i przybiła bratu piątkę.

I wszyscy zgodnie przytaknęli:

za rok wrócą na górkę.

Bo Wielkanoc w Kujakowicach Górnych

to nie tylko jajka.

To magia, przygoda i rodzina.

A kiedy trzymamy się razem

- wszystko może się potoczyć dobrze.

Czasem jedno jajko się psuje,
a drugie się boi.
Ale kiedy połączysz odwagę
i pomysłowość – wszystko się udaje.

zasubskrybuj
nasz kanał

YouTube



www.bajkowybohater.pl